

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumerat: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSEŃSKA 4, Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o tamowy, na 4-ej str. 8-mio tamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane

We czwartek 29 kwietnia b.r. w trzecią rocznicę śmierci

Ś. P.  
INŻYNIERA

**Józefa Kudrewicza**

odbędzie się w kościele św. Jakóba o g. 8 nabożeństwo żałobne, na które zapraszają przyjaciel i znajomych  
siostra, brat i szwagier.

## Chcą Króla!

Tron polski *vacat* ogłaszał książę Pan i dzwoni... w kieszę na krucjatę, w imię Nieznanego Pomazańca wzywając do boju. Byłoby to wszystko tylko śmieszne, gdyby się odbywało we Francji, gdzie od dawien dawna rojalisci oddają nieocenione usługi wodewilistom i satyrykom, opisującym, jak to znakomicie czynili Anatole France i Flers et Caillaret, humorystyczne ceremonjały i pompacyjne grymasy ludzi o białych goździkach. Nikt się tam tem nie martwi. U nas pora jest może przestać się z tego śmiać i lecewazyć ruch, który opierając się na niezadowoleniu analfabetów politycznych i dziecinnych zniecierpliwieniu psychologii polskiej właściwym, może wyrządzić nieobliczalne szkody. Łatwo jest siedząc w zacisznym fionmoirze książęcym lub hrabiowskim apartamencie wypisywać co... lekkomyślnie czy bieżący rzecz na chwilę na serjo. Pomyślmy o niej dla użytku balamuczonego w prawo ogółu, jak taka impreza wygląda przetłumaczona z górnolotnych i pustych frazesów, na realny język codziennosci *zasadniczo*. Nasi monarchiści są współnikami komunistów, robią ich robotę, ułatwiają im drogę. Grają tak jak i komuniści na niezadowoleniu, ciemności i obietnicy ideału. Jak się ideał komunizmu sprawdził, mogą się zwolennicy przekonać o miódzie, jak ludy były z monarchji zadowolone, można się również dowiedzieć o... trzy miedze.

Nie wiem czy przewidują pp. monarchiści i taką ewentualność, że gdyby, (nie daj Boże w złą godzinę), zebrali już dość pieniędzy i ochotników na wybuch przewrotu, to z powstałego zamieszania, bratobójczej wojny wewnątrz kraju, ogólnego chaosu, nędzy i ruiny, skorzystaliby nie oni i „nasz Król Niewidymek”, ale najskrajniejsze żywioły szybko, gdyż bezwzględnie działający, mający silniejsze bądź co bądź poparcie od sąsiadów, mający w swym programie stokrój ponętniejsze bajki, od historyjek o tronie z rąk ludu, dla nieujawnionego do ostatniej chwili kandydata. Nie ulega najmniejszej wątpliwości i trzeba z tej woli, utopijności umysłu lub tegoż umysłu niedorozwinięcia, by nie widzieć jasno, że zamieszki zbrojne w kraju, (a przecież nie myślą najnawniejsi z monarchistów, by się to odbyło spokojnie jak pochód 3 Majowy), wywołać muszą w pierwszym rzędzie raniące na wszystko co jest jakim takim porządkiem, elementom rządnych krwi i rabunku.

Nie monarchiści prym trzymać będą w tej orkiestrze. Głosiki ich ut-

ną jak pisk duszonej myszy, w ryku rozpetanych mas. I to nie tylko polskich. Fermentujący niezadowolonymi żydzi, białorusini, rusini, litwini, odpowiednio stale dopingowani z zagranicy, nie zaśpiewają zaiste: „Przy tobie Panie stoimy”. Gdzie się zwrócić, po co mówić? Każdy ze zgrozą to sobie w duszy doświadczać może.

I takimi oto perspektywami, realnymi, nie sennymi widziadłami fantazji dziennikarsko-książkowej z takimi niemożliwościami igrają ludzie... Polacy!

Czy zbrodniczości swoich zamiarów nie czują? Czy zdrada to, czy anemja mózgu, czy utopijność, nie nie widząca życiowego, realnego?

W nieszczęśliwą Ojczyznę, zaledwie stawiającą dziecinne, siedmioletnie dziecko kroki, rzucać chcą młyńskie kamienie, by nietylko zniszczyć ten siedmioletni wysiłek, znieść krew bojujących o wolność, ale i tę wymodloną i wyplakaną, bardziej niż wywojoną wolność, porzucić na wieki pod bolszewickim jarzmem. Zaprzędawali raz Ojczyznę obcym potencjom, chcą to zrobić znów. Nie zmienili się.

Może runąć życie polskie, może zginąć to, co zaczęte, a już teraz, zaraz, jako echo takich głosów „jedrnych” jak odezwa ks. Sapiehy, powiększy się zastój, bo przecie porzucenie w ten sposób orężem, nie zachęca ludzi do pracy twórczej, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej. Ale niech się rodzący za lby biorą, niech się szerzy rozdwojenie w wojsku, niech z tego wyniknie wojna domowa... A cóż to tych panów obchodzi? Oni uciekać będą w bezpieczne miejsca, jak to robili w czasie całej wojny, kapitały dawno powywozili zagranicę, niekiedy i *przeczekają*. A niedoczekają się odpowiednich warunków? Toć na emigracji też żyć można niezle.

Jedynym realnym punktem w programie monarchistów jest pragnienie silnej ręki. Ale przy dzisiejszym ustroju parlamentarnym, król nie jest żadną gwarancją silnych rządów, bo innych ludzi do nich nie zaprosi, tylko takich samych Polaków bez charakteru i siły, jacy teraz żyją i rządzą. Innych nie znajdzie, bo ich na razie niema. Może wyrosną z nowego, wolnego pokolenia. Rządzić za pomocą czerezwyczajki monarchistycznej czy innej, owszem wypróbowany sposób, niezle dający rezultaty, mianowicie ogromną jednomyślność zdań, zwłaszcza u nieboszczyków.

Ale... „my lubim sielanki”, nikt nie ma odwagi być niepopularny, każdy przez grzeszność, albo dla zdobyci pochlebstwa ustąpi i w tem leży brak silnej władzy u nas. Jeśli się zdarzy

## Prowizorium budżetowe w Sejmowej Komisji.

Posiedzenie z dn. 27 b. m.

### Mowa ministra skarbu p. Zdziechowskiego.

Sejmowa Komisja Budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o prowizorium budżetowym na miesiąc maj i czerwiec bież. roku.

Poza porządkiem dziennym zabrał głos p. minister skarbu Zdziechowski, który powiedział między innymi co następuje:

Co do wniesionych prowizorjów na maj i czerwiec mogą wyrazić nadzieję, że jeżeli będzie przyjęta ustawa o równowadze budżetowej, to będzie to ostatnie prowizorium wykazujące deficyt.

Niema sposobu wykonania jakiegokolwiek programu gospodarczego dopóki budżet nie został zrównoważony.

Powinno być dostatecznie jasnym, że nie można dopuścić ani do inflacji budżetowej ani do ukrytej inflacji kredytowej.

W nowym projekcie przewiduje się powiększenie emisji biletów dzawkowych i bilonu o 80 milionów złotych. Jestem przeciwnikiem inflacji najlepszy dowód, że w ciągu 4-ch miesięcy emisja bilonu wzrosła tylko o 4 mil.

Uważam za możliwe powiększenie emisji bilonu o 80 milj. złotych. Jednocześnie wnoszę ustawę o równowadze budżetowej i stawiam wniosek o powiększenie wszystkich opłat na rzecz Skarbu o 10 proc.

Nie można przewidzieć w jakich granicach deficyt za kilka miesięcy będzie się zamykał. Nowa ustawa postawi sprawę bilonu w ten sposób, że zamknie ministrom Skarbu drogę do korzystania nadal z tego środka, a rzeczą Panów uchwalid do tej ustawy dodatkowe wnioski, które zaostrożą odpowiedzialność rządu pod tym względem.

Niepodobna otrzymać kredytu, jeżeli rząd niema możności przeprowadzenia programu swgo w warunkach stałości i ciągłości. W obecnych warunkach gdy niema zapasów walutowych a budżet jest deficytowy, niema warunków dla tego kredytu.

Co się tyczy samej sprawy zrównoważenia budżetu, sprawy, dla której właściwie powstała koalicja, to jasną jest rzeczą, że może to nastąpić tylko stopniowo. Pierwszym obowiązkiem było zahamowanie tej rozpędzonej pod względem wydatków maszyn państwowej pod koniec roku zeszłego.

Wskutek zmniejszenia przez Komisję Budżetową dochodu z cel, konieczności uwzględnienia różnicy w obliczaniu kursu walut w zakresie budżetu Skarbu i Spraw Zagr. wreszcie wskutek zmniejszenia prowizorycznych uposażeń urzędniczych całkowity deficyt preliminowany początkowo z 202 milionów wzrosło do 260 milionów.

W zakresie oszczędności ustawa przewiduje, iż do czerwca 1927 roku nie wolno będzie nikogo przyjmować

do służby państwowej. Jest to środek drastyczny i ma poniekąd charakter demonstracyjny, że nie chcemy powiększać aparatu administracyjnego, który jednak da oszczędności.

Przewidywane są wyjątki, za zgodą ministra Skarbu i Rady Ministrów. Zmiany w ustawie emerytalnej i o rentach inwalidzkich są nieznaczne i polegają przeważnie na zmniejszeniu rent tym, którzy mają inne dochody.

Proponuję zmniejszenie w budżecie sumy na renty inwalidzkie i emerytury o 15 milionów.

Proponuję dalej zmniejszenie wydatków w budżecie M-stwa Spraw Wewnętrznych o 5 milionów, Skarbu—o 2 miliony, w M-stwie Kolei, według pisma min. Chądzyńskiego—20 milionów, wreszcie zmniejszenie wydatków na wojsko o dalsze 23 miliony.

Budżet wojska wynosi 563 miliony, lecz organizacja jego nie jest przystosowana do tego budżetu. Musimy doprowadzić wydatki na obronę do minimum, aby umożliwić rozwój życia gospodarczego i uporządkowanie finansów. Granice dla budżetu wojskowego ustanowione będą na 540 milionów. Ustawa proponuje dalej powiększenia wszystkich opłat na rzecz Skarbu z wyjątkiem podatku majątkowego, o 10 proc.

Proponujemy też upoważnienie ministra Skarbu do przeprowadzenia i ustalenia zmian w cenach spirytusu. Przewiduje się podniesienie dochodów z Monopolu przez powiększenie opłat skarbowych. Ujednostajnienie cen lub zastosowanie obu sposobów razem co powinno dać 50 milionów złotych. Oświadczam, że stoję na stanowisku wprowadzenia Monopolu Spirytusowego w całym państwie.

Przewidziane jest opodatkowanie maki o wysokim procencie przemiału. Projektowane jest opodatkowanie przyrządów do oświetlenia.

Wspomnę jeszcze o kontrolerach budżetu. Nie trzeba sobie wyobrażać, że to będą urzędnicy M-stwa Skarbu. Kontrolerzy są niezbędni, gdyż dziś wiele wydatków dokonywa się wbrew ustawom.

W zakresie dochodów proponowana jest podwyżka taryf kolejowych. Wyniesie ona 5 proc. i może dać sumę 30 milionów.

Wynik przewozów kolejowych można obliczyć wydatniej. Preliminuje się z tego tytułu na rok 1926 o 20 milj. więcej.

Podwyżka z tytułu uprawnień dla ministra Skarbu w zakresie ustalania cen spirytusu, jak również przewidywany wzrost dochodów z dalszego rozszerzenia Monopolu wyniesie 50 milionów.

10 proc. dopłata sanacyjna do wszystkich opłat na rzecz Skarbu, wyniesie 65 milj.

człowiek silny, to nienawiść do niego jest większą niż miłość zwolenników. I tak zadepta w błoto, tak zatrują, że stał się skruszy, i miecz w igłę się obróci. Tego bo chcą Polacy. Żadnej wielkości, żadnej potęgi. Tego też w obecnym, poniewolniczym stanie duszy polskiej, nie wyłonią ze siebie... I nie pojedynczy człowiek, choćby reinkarnacja Iwana Groźnego, czy świętego Ludwika, zbawi Polskę. Zbawić ją może i utrzymać przy życiu jedynie *praca i uczciwość ogółu*. Ale o tem trudniej pomyśleć, nad tem trudniej pracować, niż nad fasonami szambelańskich mundurów i genealogją pretendentów.

Szerzenie zaś za granicą przez różnych wojujących hrabiów lub

Stempel od podań, który na mocy tej ustawy będzie wcześniej wprowadzony w życie, niż przewiduje ustawa stempłowa, przyniesie 5 milj.

Opłaty specjalne od wszelkiego rodzaju likwidacji — 1 milion.

Podatek od przyrządów oświetleniowych — przynajmniej 5 milj.

Podatek od zbytkownego przemiału maki — przynajmniej 10 milj.

Przywrócony podatek od artykułów zbytku — 5 milj.

Ogólna suma powiększenia dochodów wynosi 195 milionów.

Strona oszczędności powinna dać w zakresie rent inwalidzkich i emerytur — 15 milj. w budżecie wojskowym—23 milj., w innych M-stwach—7 milj., na Kolei—20 milj.

Artykuł o nieangażowaniu nowych urzędników przez okres budżetowy zmniejszy wydatki osobowe o 2 milj. co da bez wojska 8 milj. razem 75 milj.

Dodawszy do tego dochody 195 milj., otrzymuje się 268 milj., które pokryją deficyt budżetu.

Od 1 lipca rb. będzie można zacząć okres pełnej równowagi budżetowej.

Rzeczą ważną jest, ażeby nie oblicywać tego, czego nie można wykonać a przedewszystkiem uporządkować finanse Państwa, nie drukować pieniędzy i stworzyć warunki dla kredytu.

Program polityki gospodarczej Państwa na podstawie równowagi budżetowej przedstawiam sobie w następujących punktach: 1) przystąpić do rewizji wszystkich składników w kosztach produkcji i postawić sobie jako cel możność konkurencji z zagranicą; 2) stworzyć środki stabilizacji waluty ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb Banku Polskiego i wpływu polityki gospodarczej i kredytowej Państwa na kształtowanie się bilansu handlowego; 3) Ustalić środki i sposoby zapewnienia sobie przyprawy kapitałów zagranicznych do warsztatów produkcji; 4) ustalić drogę do stworzenia kredytu długoterminowego dla rolnictwa, przemysłu i miast; 5) rozwinąć budownictwo w Polsce, drogi wodne i koleje żelazne, podnieść rolnictwo.

Jest program PPS, który chce się obejść bez obcego kapitału.

Ja proponuję oparcie się na własnym wysiłku.

Ten wysiłek należy poprzeć przez przyprawy kapitału zagranicznego, któremu trzeba dać odpowiednie gwarancje zarówno co do amortyzacji i proc. jak również co do ciągłości wykonywania przez Polskę planu finansowo-gospodarczego na dalszą metę.

Jeżeli dziś nie stworzymy warunków stabilizacji dla tego lub innego planu finansowego, niema mowy o stabilizacji naszej waluty ani o opanowaniu obecnego kryzysu gospodarczego. Możemy stan chorobliwy przeciągać, lecz opanować tych trudności inaczej nie zdołamy.

Jest źle, bo przedewszystkiem budżet jest niezrównoważony, będzie lepiej gdy będziemy się zbliżali do równowagi budżetowej, a może być dopiero wtedy dobrze, gdy tę równowagę osiągniemy całkowicie.

### P.P.S. i Koło Żyd. przeciwko prowizorium.

Pos. Diamand (PPS) i pos. Rozmarin (K. Żyd.) wypowiedzieli się przeciwko prowizorium, wniosków jednak żadnych nie zgłosili.

### Przyjęcie przez komisję prowizorium.

Na popołudniowym posiedzeniu Sejmowa Komisja Budżetowa zakończyła dyskusję ogólną nad prowizorium budżetowym. Po odrzuceniu wniosku posła Wasyńczuka (Ukr.) o skreślenie art. 1-go ustawy, komisja przeszła do dyskusji szczegółowej. Ostatecznie komisja przyjęła prowizorium w 2 i 3-em czytaniu zgodnie z wnioskami referenta posła Rymera. (Pat.)

## Wiadomości polityczne.

(Telefonem od wł. korespondenta).

Dziś o godz. 5 po południu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów. Porządek dzienny przewiduje między innymi dyskusję nad projektem o policji państwowej.

Jest to, jak wiadomo, pierwszy projekt opracowany przez komisję 3 z p. Bobrzyńskim na czele, która to komisja wzięła sobie za zadanie naprawę stosunków administracyjnych.

P. premier Skrzyński przyjął wczoraj nowego ambasadora francuskiego p. Laroche, który przedstawił się p. premierowi po swoim przyjeździe do Warszawy.

P. Laroche złożył swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzeczypospolitej w nadchodzący czwartek na uroczystej audjencji w Zamku Królewskim.

## Z Warszawy.

### Katastrofa lotnicza.

Wczoraj w poł. podczas pogrzebu pilota św. p. pułk. Aleksandra Seredniekiego, krążyła tradycyjnym zwyczajem nad cmentarzem Powązkowskim eskadra lotnicza, złożona z 4-ch aparatów.

Z niewyjaśnionych dotychczas ścieżek przyczyn, które ustali dopiero zarządzone śledztwo 2 samoloty w krótkich po sobie odstępach czasu runęły na ziemię niedaleko za cmentarzem ewangelickim na Woli. Z pod szczątków pierwszego aparatu wydobyto zmiążdżone zwłoki sierżanta Brzeziny. Towarzysz jego mechanik Szabiewicz ocalał, poniósł jednak ciężkie obrażenia i stan jego budzi poważne obawy.

Kierownicy drugiego samolotu sierżant Krygier i mechanik Łukasik wyszli obronną ręką, gdyż zmuszeni do lądowania wyskoczyli z niewielkiej wysokości na wysokość na ziemię, doznając tylko nieznanego szwanku.

Natomiast 3-ci aparat tracony w powietrzu przez jeden z aparatów eskadry wyładował szczęśliwie na lotnisku wojskowym, gdzie dopiero sportrzeżono, że wskutek widocznie wstrząsu spowodowanego zderzeniem, wypadł podczas lotu obserwator wojskowy mechanik sztabowy sierżant Gromadzki. Znalaziono go za miastem w pobliżu ogrodów Ulricha. Spadając ze znacznej wysokości nieszcześliwy lotnik wbił się w ziemię na głębokość pół metra, ponosząc śmierć na miejscu.

Tragicznym rezultatem tego zdarzenia była śmierć sierżanta-pilota Brzeziny, ciężkie poranienie jego mechanika st. szeregowca Szabiewicza oraz śmierć mechanika st. szeregowca Gromadzkiego, lecącego w samolocie por. Kasznego.

Dla dokładnego zbadania tego wypadku, została wyznaczona komisja pod kierownictwem majora-pilota Iwazkiewicza. (Pat.)

## Żądajcie wszędzie Kurjer Wileński

## Z teatru.

**Reduta:** Lekkoduch, komedia w 3-ach aktach Jerzego Szaniawskiego.

Typowym elementem komedji Szaniawskiego jest **urok fikcji** (nie złudzenia! co się następnie wyjaśni) który wcielony w tę lub inną postać staje się moterem akcji, zmieniającej układ stosunków rzeczywistych, codziennych, powszednich. W „Ewie” urok ten promieniował w postaci architekta Jaszczolty, w „Lekkoduchu” uosabia go postać tytułowa, w „Zeglarzu”, nieznanym w Wilnie, najlepszym podobno ze sztuk szaniawskiego, promieniuje czarem tego uroku stary kapitan. Punktem środkowym, soczewką, w której skupiają się promienie fikcji, jest zjawisko blaha, nie rzecz zasadnicza, ale rzecz ornamentacyjna. Wskutek tego za słabe jest ono, by stać się powodem postępowania ludzi Szaniawskiego, natomiast wystarcza, aby być pretekstem. Siłą zaś tego pretekstu, a zarazem słabością autora, jest ziarno (tylko ziarno!) poezji, które w pretekście się ukrywa.

Mówiąc popularnie: „o co chodzi w „Lekkoduchu”?

- O drzewa pod szkołą!
- O co chodzi w „Ewie”?
- O projekt kościoła wiejskiego!
- O co chodzi w „Zeglarzu”?
- O posąg!
- Tylko tyle?

Tak, gdyż te blaha rzeczy wystarczają autorowi za pretekst do scenicznego rozwinięcia swych myśli,

## Sytuacja Rządu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

### Na martwym punkcie.

Dzień wczorajszymi nie przyniósł żadnej zmiany w sytuacji politycznej. Przywódcy zarówno klubów wchodzących w skład obecnej koalicji, ja-

ko też opozycjoniści, przeprowadzili jedynie szereg nieobowiązujących rozmów, które zresztą nie przyniosły nic nowego.

### Ustosunkowanie się „Klubu Pracy” do obecnego Rządu.

Prezydium Klubu Pracy zakomunikowało wczoraj sprawozdaniem parlamentarnym, iż na posiedzeniu klubu tego 23 bm. stwierdzono, że każdy dzień istnienia rządu p. Skrzyńskiego połączony jest ze szkoda dla sprawy publicznej. To też, kiedy dnia 24 bm. w godzinach wieczornych p. premier Skrzyński zwrócił się do p.

prezesa klubu prof. Bartla, zapraszając go na konferencję, prof. Bartel nie uważał za celowe i wskazane skorzysać z tego zaproszenia.

Bytność członka klubu pos. Thugutta u p. premiera nastąpiła bez porozumienia z prezydium klubu i miała charakter najzupełniej prywatny.

### Zdecydowanie opozycyjne stanowisko klubu parlam. „Stronnictwa Chłopskiego” względem rządów. prowizorium budżetowego.

Pozatem w dniu wczorajszym obradował również pełny Klub parlamentarny Str. Chł. Omawiano sprawę stosunku Klubu do przedłożonego przez rząd prowizorium budżetowego i programu sanacyjnego min. Zdziechowskiego. Postanowiono wobec tych

spraw zająć stanowisko jak najbardziej zdecydowanej opozycji.

W dniu dzisiejszym zbiera się zarząd główny Str. Chł., który ma powziąć szereg rezolucji, dotyczących aktualnych zagadnień politycznych.

## Dookoła traktatu niemiecko-sowieckiego.

### Aprobata traktatu.

BERLIN 27-IV. (Pat.) Komisja Spraw zagranicznych Reichstagu aprobowata jednogłośnie traktat niemiecko-sowiecki.

### Z.S.S.R. aprobuje zagraniczną politykę rządu.

MOSKWA, 27-IV. Pat. Centralny komitet wykonawczy Z.S.S.R. po wysłuchaniu sprawozdania Litwinowa, przyjął jednogłośnie rezolucję całkowicie pochwalającą politykę zagraniczną rządu. Na tem zakończono sesję.

### Inicjatywa Sowietów na forum europejskiej dyplomacji.

W przededniu rokowań polsko-sowieckich.

BERLIN 27-IV. Pat. Jedna z tutejszych agencji donosi, że rząd sowietów upoważnił Cziczerina do podjęcia oddzielnych rokowań z Polską i Francją w sprawie zawarcia traktatu o neutralności.

### Paryż dyplomatyczny — pod silnym wrażeniem traktatu.

PARYŻ, 27-IV. (Pat.) Według „Echo de Paris” tekst traktatu niemiecko-rosyjskiego wywołał wielkie podniecenie w paryskich kłach dyplomatycznych, które niemal jednogłośnie stwierdzają, że postanowienia tego traktatu przewyższają w znacznym stopniu poprzednie domniemania.

Pomiedzy Francją, Anglią i innymi zainteresowanymi państwami rozpoczęła się niezwłocznie wymiana poglądów w tej sprawie.

„Matin” zauważa, iż przy istnieniu takiego układu, na wypadek targu w którym Rosja byłaby zamieszana ostateczne stwierdzenie winy pomiędzy stronami powasnowaniem należałoby do Niemiec. Sojusznicy i Mała Ententa porozumiewają się w sprawie wspólnego wystąpienia wobec Berlina, celem uzyskania jasnej i formalnej deklaracji. Trudno — kończy dziennik — byłoby przyjąć do Ligi Narodów mocarstwo, które zgóry odmówiłoby Lidze prawa ustalania odpowiedzialności w zatargu zbrojnym.

PARYŻ, 27-IV. (Pat.) L'Homme Libre sądzi, że z chwilą przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, wartość traktatu niemiecko-sowieckiego przez to się nie zmniejszy. Przeciwnie, Niemcy nie będą mogły przyłączyć się do żadnego postanowienia nie mając pewności pozostania w zgodzie z Moskwą.

W ten sposób sowiety dostaną się do Ligi Narodów niejako w bagażu Niemiec, a wejda tam — kończy dziennik — bez żadnych zobowiązań i odpowiedzialności.

do ukształtowania dylematów, zaprzatających mu umysł w chwili tworzenia, do postawienia zagadnień, nie wstrząsających, broń Boże, swą głębią, jeno ujmujących wdziękiem refleksji, które nasuwają widzowi.

Nie należy jednak sądzić, że o snowa sztuk Szaniawskiego w wyniku takiego zawiązywania akcji jest słaba. Jest ona raczej delikatna, miejscami przedelikacona, wymagająca od widza dużej wrażliwości i kultury. „Lekkoduch” jest utworem par excellence kameralnym, pozbawionym jaskrawych efektów, natomiast pełnym pastelowych kontrastów. Jest to dzieło rasowego literata, nie dla teatru tworzącego, jeno posługującego się teatrem jak orkiestrą.

W jakimś mieście czy miasteczku stoi gmach szkolny, z przylegającym do niego placem, pięknie zadrzewionym. O kupno tego placu zabiega bezskutecznie dyrektor szkoły, który chciałby na nim wybudować internat. Ale właściciel tego kawałka ziemi, aczkolwiek kupiec z powołania i zamierzający, odrzuca następczący mu się świetny interes.

Nie sprzedaje placu nawet za wysoką cenę, bo... żał mu drzew, które dyrektor zarazby wyciął pod budowę. Oto owo ziarno poezji, kielkujące tam, gdzie go najmniej może oczekiwać należało.

Ale Michaś synowiec sentymentalnego kupca, (który wkrótce zmarł, pozostawiając swą majątność wraz z placem młodemu), nie przejął się sentymentem stryja i plac sprzedał. W tym samym dniu wpada do jego

mieszkania dżens ex machina, lotnik z obłoków, kolega z lat szkolnych z tej właśnie szkoły obok placu. On, zwany lekkoduchem, przejął się losem, oczekującym nazajutrz drzewa, on nie pozwoli ściąć kasztanów.

Zbuntuje szkołę, uczniowie przeciw dyrektorowi, a nawet więcej: wywoła przewrót w całym mieście, przewrót natury państwowej, gwoli ocalenia drzew. Jest republika? lekkoduch ogłosi monarchję! Oto ma nawet pod ręką odpowiedni rekwizyt dla gawiedzi, jakiegoś hrabiego, zdegradowanego monarchę, którego w papierowej koronie i purpurowej płachcie ukazuje z balkonu tłumom. Gdyby to działo się w monarchji — z równą siłą forsowałby republikę i ukazał z balkonu jakąś symboliczną damę, lub gotowego prezydenta. Tu powstaje małe nieporozumienie:

— Czy pan, panie Lekkoduch, uprawia ten sport odwracania istniejącego ustroju, jako sztukę dla sztuki, czy gwoli ocalenia drzew? Jeżeli dla sztuki — to niebezpieczna sztuka, jeżeli z sentymentu to powód zbyt blady.

Pretekst!... Lecz pocóż żądać logiki od lekkoducha! Jego rewolucyjność to tylko czerwoną frak na grzbiecie, czyn maskaradowy. Jego postać ma tyle tylko w sobie życia, iż wystarczy wystrzał z fuzjki dziecięcej, by ją usmiercić, jego postać — to puch!

Puch?... A jednak? Ten puch przed laty uwiódł żonę dyrektora szkoły i nawawsze rozbił jego życie małżeńskie.

## Chamberlain o traktacie.

LONDYN, 27-IV. (Pat.) Wczoraj w siedzibie połączonych stowarzyszeń zwolenników przyjaźni francusko-angielskiej, odbyła się konferencja w sprawie zawartego obecnie nowego traktatu niemiecko-sowieckiego.

W konferencji uczestniczyli między innymi Chamberlain i amb. francuski de Fleuriau.

Chamberlain w wygłoszonym przemówieniu ustosunkował się przychylnie do zawartego traktatu z tem zastrzeżeniem, że traktat ten będzie istotnie traktatem przyjaźni zmierzającym do utrwalenia pokoju, nie będzie zaś zmierzającym do utworzenia wrogięgo aljansu dla celów agresywnych w stosunku do innych narodów i nie będzie przeczył zasadom statutu Ligi.

### „Izwiestja” o znaczeniu traktatu w sprawie pokoju europejskiego.

MOSKWA, 27-IV. (Pat.) „Izwiestja” w artykule wstępnym oświadczają, że rokowania polityczne prowadzone przez dyplomację sowiecką z rządem niemieckim zelektryzowały prasę europejską, stanowiąc fakt mało sensacyjny tak, że sowiety nie uważały nawet za potrzebne informować o nich świat.

Idzie o zawarcie paktu nie agresji tego samego typu, jaki przed 3-ma laty sowiety proponowały państwom bałtyckim i jaki niedawno zawarły z Turcją. Stosunki sowiecko-niemieckie zadokumentowane traktatem rapalskim, handlowym i porozumieniem o kredytach długo-terminowych, nie są bynajmniej tak zię, aby krok ten miał być sensacyjną niespodzianką.

Poruszenie prasy europejskiej wskazuje na istnienie czynników, którym porozumienie niemiecko-sowieckie krzyżuje plany, co ostatecznie przyczyni się jedynie do zdemaskowania polityki locarniejskiej jako narzędzia wojny, które jedynie wspólnym wysiłkiem Niemiec i Sowietów, może być unieszkodliwione.

### Estonja i Łotwa rozważają propozycje rosyjskie.

TALLIN, 27-IV. (Pat.) W/g urzędowych doniesień w dniu dzisiejszym i wczorajszym odbywały się rozmowy pomiędzy ministrem spraw zagranicznych a kierownikiem lotewskiego M-stwa Spraw Zagran. Albatsem.

Omówiono propozycje rosyjską w sprawie zawarcia z Rosją paktu bezpieczeństwa, poczem dokonano wymiany poglądów w sprawie systemu układow, które mają być zawarte między państwami bałtyckimi w duchu Ligi Narodów i Locarna.

Wreszcie zastanawiano się nad możliwością utworzenia stałego mieszanego organu lotewsko-estońskiego, któryby miał na celu ujednostajnienie polityki zagranicznej lecz również polityki wewnętrznej i gospodarczej obu państw.

### Walka polityczna Pasicz — Jowanowicz.

BIAGOROD 27-IV. (Pat.) Wczoraj w drugim dniu sesji Centralnego Komitetu Stronnictwa radykalnego, na propozycję przywódcy stronnictwa Pasicza, uchwalono 46-u głosami wykluczyć ze stronnictwa radykalnego dotychczasowego wice-przewodniczącego Lubomira Jowanowicza. 22-ch delegatów powstrzymało się od głosowania.

### Pojednanie grupy chorwackiej z partją chłopską.

BIAŁOGRÓD, 27-IV. (Pat.) W rezultacie wspólnej narady przywódców parlamentarnej grupy chorwackiej i partji chłopskiej stwierdzono ostateczną likwidację starć, jakie zaszły niedawno między obu partjami i postanowiono złączyć się ponownie w jedną grupę.

## Z Sejmu.

Posiedzenie z dn. 27 bm.

### Obrót walut zagranicznych i dewiz. Monopol spirytusowy.

Sejmowa Komisja Skarbowa pod przewodnictwem posła Byrki zatwierdziła na podstawie referatu posła Rusinka (Piast) rządowy projekt ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z marca 1923 roku upoważniającej ministra Skarbu do regulowania obrotu walut zagranicznych i dewiz. 3-e czytanie projektu odłożono do 30 bm.

Przed przystąpieniem do dalszej debaty nad wnioskami posła Drewnowskiego (zLN) dotyczącymi Monopolu Spirytusowego, pos. Manaczyński (ZLN) wniósł o odroczenie

debat dla wysłuchania programowych oświadczeń ministra Skarbu co do Monopolu. W głosowaniu wniosek posła Manaczyńskiego jak podobny wniosek odradzający posła Dunina (CH. N) zostały odrzucone i Komisja, zgodnie z opinią przedstawiciela Ministerstwa Skarbu dyrektora Departamentu Kwiatkowskiego przystąpiła do rozpraw nad wnioskami posła Drewnowskiego.

Pierwszy zabrał głos pos. Lypaciewicz (Wyzwol.), który w dłuższym przemówieniu uzasadnił konieczność i potrzebę jaknajspieszniejszego rozszerzenia monopolu na nieobjęte nim dotychczas województwa.

Przeciw rozszerzeniu monopolu przemawiali pos. Helman (Str. Chł.) i Czetwertyński (ZLN).

Dalszy ciąg obrad popołudniu. (Pat)

razem postawieniem zagadnienia i wypukleniem, co dobre a co złe.

— Oczywiście, nie mam tu na myśli, t. zw. moralu.

Redutowa obsada „Lekkoducha” cechowała wielką staranność, ujawniającą się w tem zwłaszcza, iż nawet epizodyczne, drugoplanowe role obsadzone były przez najlepsze siły teatru.

Wyraźny i dobry w typie był właściciel firmy H. Ganer, (Zbyszewski), solidny i mocny dyrektor szkoły, ucharakteryzowany na jednego z profesorów naszego uniwersytetu (p. Chmielewski). P. Modrzewski jako tabetyczny hrabia de Vercy wywoływał wybuchy śmiechu. Rena (p. Myslakowska) była nieco za sucha, jak na młodą maszynistkę. Lekkoduch zaś to jak wiadomo — jedna z najlepszych kreacji p. Osterwy.

Znakomicie zagrane były dwie epizodyczne postacie dyrektorowej (p. Kossowska) i Pokojowej (p. Pezanowska). Naocznie można się przekonać, co może zrobić talent z najmniejszych ról, powierzanych tradycyjnie (na szczęście — nie w Reduciel) początkującym adeptom (kom), odrabiającym je zwykle stereotypowo i maszynowo. A przecież te epizodyki są często rumieńcami życia w sztuce!

W drugim akcie podziwialiśmy obfitość całek, lalek, poduszek i t. p. jak słycała własnoręcznie a pomysłowo zmajstrowanych przez redutowców.

Tadeusz Łopalewski.

gdyż masy bierze się mocnem, wy-

# Życie gospodarcze.

## Bilans handlowy w marcu.

Spadek kursu złotego w ostatnich czasach, wywołany w pewnej mierze i obecną sytuacją polityczną, posiada jednak i głębsze przyczyny natury gospodarczej. Do tych ostatnich należy kubitowanie się naszego bilansu płatniczego, ten zaś w Polsce zależny jest w pierwszym rzędzie od wyników bilansu handlowego.

Z tego powodu także zupełnie zrozumiałym jest to powszechne zainteresowanie się losami naszego obrotu handlowego w zagranicą w momencie obecnym, wynikiem którego za miesiąc marzec mamy w tej chwili przed sobą.

Z danych tych świeżo ogłoszonych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, iż nadwyżka przywozu nad wywozem w miesiącu marcu zmniejszyła się znacznie, gdyż wyniosła ona zaledwie 23 miliony złotych, — podczas gdy nadwyżka ta w grudniu 25 r. stanowiła 103 mil. zł., styczniu 26 r. 91 mil. zł., w lutym 26 r. 62 mil. zł. Widzimy więc, iż w porównaniu z grudniem ub. roku nadwyżka ta uległa poważnej redukcji, stającą w marcu zaledwie 1/4 część nadwyżki grudniowej.

Ten niepomysłny zwrot w kształtowaniu się naszego bilansu handlowego, zmusza nas do zastanowienia się nad tem, co jest przyczyną tego faktu, czy jest nim silne zwiększenie przywozu, czy też odwrotnie raczej zmniejszenie się naszego wywozu zagranicę.

Odpowiedzi na te pytania udziela nam następująca tabelka, wykazująca nasz obrót handlowy z zagranicą w milionach złotych w paru ostatnich miesiącach, a mianowicie:

	Wywóz.	Przywóz.
w grudniu 1925	187	84
" styczniu 1926	159	68
" lutym 1926	131	69
" marcu 1926	133	110

Z zestawienia tego wynika, że wywóz nasz zagranicę w marcu nie zmniejszył się wcale w porównaniu z lutym, a tylko stosunkowo nieznacznie w porównaniu z grudniem i styczniem, natomiast wzrosł poważnie, bo przeszło o 40 milionów, nasz przywóz z zagranicy.

Zanim jednak wyciągniemy pewne wnioski z cyfr powyższych, musimy zanalizować bliżej powyższe pojęcie przywozu i wywozu.

Na wywóz nasz złożyły się w marcu przede wszystkim produkty rolne i hodowlane, drzewo, węgiel, oraz cynk, których łączny wywóz stanowił sumę około 105 mil., a zatem 4/5 ogólnej sumy wywozowej.

Co się tyczy wywozu płodów rolnych, to zmniejszył się znacznie wywóz zboża i cukru. Dał on 34 mil. w marcu, podczas gdy w styczniu i lutym przeciętnie produktów tych wywożono za 49 milionów. Natomiast wzrosł znacznie, bo do 9.4 mil., eksport jaj, podczas gdy w styczniu i lutym wywoziliśmy jaj tylko łącznie za 8 mil. zł. Wywóz zwierząt żywych i produktów zwierzęcych pozostał niemal bez zmiany i stanowił około 15 milionów.

Z innych produktów zwiększył się wywóz drzewa — natomiast eksport węgla nie uległ poważniejszemu zmianom.

Co się zaś tyczy przywozu, to uderza nas znaczny stosunkowo przywóz produktów spożywczych, bo o 7 milionów więcej niż w miesiącach ubiegłych. Tłumaczy się to w pewnej mierze podrożeniem przywożonych produktów w związku ze spadkiem złotego, jednak pewnych towarów, np. pomarańcze, sprowadziliśmy trzy razy więcej niż w styczniu i lutym, co jest zjawiskiem niepożądanym. Również niepomysłnym jest wzrost przywozu skór wyprawionych, a przede wszystkim gotowego obuwia, przemawiałyby to za tem, że przemysł nasz szewski, pomimo spadku złotego, konkuruje z zagranicą nie słabo.

O ile wzrost przywozu konsumpcyjnego jest ze względu na nasz bilans handlowy i płatniczy zjawiskiem niepożądanym, o tyle pocieszającym jest przywóz pewnych surowców (jednych surowców włóknistych przywieźliśmy w marcu za 35 milion. zł.), a także przywóz różnych maszyn i aparatów, co świadczyło o pewnym ożywieniu naszego życia gospodarczego.

Kończąc na powyższym krótki przegląd naszego bilansu handlowego za miesiąc marzec, możemy stwierdzić, iż aczkolwiek bilans ten pod względem swej nadwyżki jest mniej pomyślny niż bilans miesiąca ubiegłego, co oczywiście będzie miało wpływ na zmniejszenie się dopływu walut do Banku Polskiego, to jednak nie ma powodu do pesymizmu, gdyż zmniejszenie się to powstało nie na skutek zmniejszonego eksportu, lecz zwiększonego przywozu.

Wywóz nawet nieco się zwiększył, świadcząc, że zdolności wywozowe państwa, nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę spadek kursu złotego, który tylko nieznacznie spowodował wzrost cen na rynku wewnętrznym, nie zostały poważnie osłabione.

Rusticus.

## Rolnicze wykłady i ćwiczenia akademickie.

Oddział Wileńskiego T-wa dla popierania polskiej nauki rolnictwa i leśnictwa oraz Dyrekcja Studium Rolniczego U.S.B. w porozumieniu z Wileńskimi Organizacjami Rolniczymi urządzają cykl wykładów i ćwiczeń akademickich dla instruktorów organizacji rolniczych, rolników, urzędników instytucji państwowych, komunalnych i społecznych, interesujących się rolnictwem i dla słuchaczy II i III roku Studium Rolniczego w czasie od 28 kwietnia do 5 czerwca r. b. włącznie w godzinach od 8 do 9 rano i od 5 do 7 popołudniu, codziennie na ul. Objazdowej 2 w sali wykładowej Studium Rolniczego U.S.B.

Wykłady i ćwiczenia wygłoszone będą i prowadzone przez następujących prelegentów i na tematy niżej podane:

- 1) Dr. T. Olbrycht — Doc. Akademii Weterynaryjnej z Lwowa: „Znaczenie łączności ceh w ocenie zwierząt z konformacji, Hadowla i organizacja hodowli zwierząt w St. Zjednoczonych. Hodowla koni (umaszczenie, oznaczenie wieku, wychów konia szlachetnego). Ćwiczenia w ocenie, punktowanie zwierząt metodą używaną w rolniczych uczelniach w St. Zjedn.“ od 28-IV r. b. (od 5 g. po.) do 8 maja wł.
- 2) Prof. Dr. Z. Szymanowski, Uniw. Warszawski — „Bakteriologia najważniejszych chorób zakaźnych zwierząt domowych“ od 10 do 15-V.
- 3) Prof. J. Sosnowski, Szkoła Główna Gosp. Wiejsk. w Warszawie „Zasady przemiany materii u zwierząt domowych“ od 17 do 22 maja włącznie.
- 4) Prof. L. Dobrzański, Szk. Gł. G. W. w Warszawie: — „Encyklopedia weterynaryj“ od 25 do 29 maja wł.
- 5) „Encyklopedia ogrodnictwa“ od 31 maja do 5 czerwca wł. (nazwisko wykładającego ogłoszone będzie później).

Członkowie organizacji rolniczych zapisują się na całość lub część wykładów w biurach tychże organizacji w godzinach urzędowych i korzystają z 50 proc. ulgi. Inni słuchacze tych wykładów wpisują się przed rozpoczęciem każdej z 6-ciu serji wykładów w Kancelarii Zakładu Uprawy roli i roślin, ul. Objazdowa 2.

Oplata bez zniżki za całość 5 serji (80 godzin) 15 złotych, lub po 4 zł. od każdej serji (za 15 do 20 godz.). Wykładający korzystają z materiału demonstracyjnego i pokazowego, oraz z okazów i inwentarza U. S. B. i jego majątków. Ponadto prelegenci przywożą brakujące okazy demonstracyjne ze Lwowa i Warszawy.

traktat pokojowy, przyozem obaj mężowie stanu mogli, w liniach ogólnych, ustalić współpracę obu państw w celu przyszłego uregulowania problemów międzynarodowych. Pewne czynniki, które niechętnym okiem widzą zbliżenie polsko-czechosłowackie, są, a są się objaśnił długi przeciąg trwania pertraktacji, poprzedzających podpisanie umów, obustronnym brakiem dobrych chęci. Tymczasem należy wyciągnąć wręcz odwrotne wnioski z tej okoliczności, długie bowiem narady, przedwstępne miały na celu uzgodnienie licznych interesów wspólnych obu państw ku zobopólnej zgodzie.

Na zakończenie rozmowy zapytany o stanowisko swego rządu wobec ewentualnego traktatu niemiecko-rosyjskiego, poseł Flieder wyraził się: „W razie gdyby zbliżenie się wzajemne jakiegokolwiek bądź dwu krajów wydawało się przeciwnie zasadom Ligi Narodów, Czechosłowacja zajęłaby stanowisko zgodne z polityką prowadzoną przez nią dotychczas t. j. najściślejszego współpracownictwa z zasadami paktu Ligi“.

### Podobno...

Ploteczki z Warszawy... Mówi o nich całe miasto, w kawiarniach i teatrach, na zebraniach towarzyskich i tramwajach... Ploteczka brukowa szerzy się z niestępną szybkością, aż wreszcie przybiera ona rozmiar tego, co zwiemy „vox populi“... Podobno mówi się o dyktaturze... Bardziej realnym ma być projekt dyktatury „a la Mussolini“ z rodzimym pseudo-Mussolinim na czele ruchu. Na przyjęcie tej szalonej a odpowiedzialnej roli zgodził się podobno p. gen. Sikorski...

Niema dymu bez ognia: co tam wiele opowiadano o bytności pana generała w pierwszej fazie kryzysu rządowego w Warszawie i o różnych konferencjach z przyjaciółmi...

Podobno projektodawcy dyktatury „a la Mussolini“ nie zamierzają kępować się zbytnio istnieniem różnych decydujących czynników — jak sejm, rząd i t. p. Jeżeli już czerpać wzory z pod południowego nieba, to wykonanie od wzorów tych odbiegać nie powinno...

A w Wilnie rozległo się echo... Mówią o tworzeniu „trójek“ faszystowskich — sprzysięca a tajemnie... Coraz ktoś z naszej studenterii niechcący wypaple: „nie mam czasu, bo o 6-tej zbiórka“... Ponoć żyjemy na wulkanie — ale chyba taki swojski, rodzimy wulkan nie będzie zbyt groźny? Coś a la smok niedzielnny... (es-ki)

## Tydzień ucznia

od 9 maja do 15 maja włącznie.

Kto chce, żeby nasza młodzież szkolna miała możliwość po estorocznej pracy wypocząć na kolonjach letnich, a młodzież słaba i chora zacerpnąć zdrowia i sił w uzdrowiskach, — ten:

- Przedewszystkiem
- 1) niezwłocznie da ładny fant na wielką loterię fantową na ręce zbierających osób, lub pod adresem p. Sędziny Makowieckiej, Mickiewicza 42 m. 6.
  - 2) złoży ofiarę pieniężną na listę osób uprawnionych lub pod adresem P. Kowzana, Bernardyński zaułek Nr. 3.
  - 3) wrzuci do puszek w czasie zbiórki ulicznej dnia 9 maja drobną kwotę pieniężną.
  - 4) kupi bilet na loterię fantową „Tygodnia Ucznia“ w dniu 13 i 14 maja.
  - 5) będzie na festynie w ogrodzie Bernardyńskim w dniu 13 maja.
  - 6) odwiedzi „Redutę“, zabawi się na kabarecie w „Lutni“, pójdzie do teatru w „Ognisku Kolejowym“, zje obiad u Żorza, a kolację w innej restauracji, gdzie usłyszy lotne koncerty.
  - 7) kto lubi kina, pójdzie do kina miejskiego.
  - 8) amator muzyki posłucha koncertu na poranku w „Lutni“, amator zaś „czarnej kawy“ wypije ją u Sztralla.
- W czasie „Tygodnia Ucznia“ na wystawie społeczeństwo będzie miało możliwość zapoznać się i ocenić prace uczącej się młodzieży szkół zawodowych.
- Komitet Organizacyjny „Tygodnia Ucznia“

## STRZEPKI.

P. M. T.

P. M. T.—co się czyta Paskudny Marotrawca Tytuńowy znowu podwyższył cennik na swe wyroby, które ze względu na gatunek nietyłe nadają się do palenia ile do użyzniania dawno nienawożonych gruntów. Ten sztuczny nawóz, który nie-szczęśliwi niewolnicy nałogu palenia, biorą do ust, co prawda owinięty w bibułę, ma od dziś kosztować o kilkadziesiąt procent drożej, co nie znaczy oczywiście, że będzie wart więcej niż dotąd. U nas cena zwykle jest w stosunku odwrotnym do jakości. Ze wzrostem cen na tytoń stale obniża się jego gatunek, bo taka jest przebiega kalkulacja posmystowego monopolu.

Ale tak dłużej być nie może!  
Zwracam się niniejszym z apelem do wszystkich pałaczy, niech dla dobra własnej kieszeni, nie mówią już o zdrowiu na 3 dni choćby powstrzymają się od palenia, a zobaczymy, jaką minę będzie miał zachlanny monopol.

Mężowie i żony! Stańmy jak jeden papiros w obronie swoich praw i dobrowolną głodówką ukróćmy apetyt P. M. T. Niech on sam pali swe „wyroby“ i niech się spali ze wstydu, że lojalni obywatela wypuili ze swoich ust dzieło rąk jego.

Pałacze wszystkich powiatów łącznie się! Zwolnicie więcej protestując!  
Zakładajcie Towarzystwa Przeciwnikotynowe! Urządzajcie zbiórki na PPP. (pozabawionych przyjemności palenia).

Zorganizujcie LNP. (Ligę niewypalonych papierosa).  
Skutek zaręczony. Będziemy wkrótce palić królewski tytoń za psie pieniądze, a nie jak obecnie psi tytoń i t. d.

Kuba.

## Echa smoczycich spraw.

Niezaprzeczenie udało się... przede wszystkim pogoda. Ale i zabawa, aczkolwiek improwizowana w szczegółach, ładna, estetyczną i nową była dla Wilna rozrywką. Nie będziemy powtarzali znanych z programów szczegółów, zaznaczymy wystarczy, że stroje były wcale udatne, prócz niegustownych i nie tłumaczących się federatek z czerwonego papieru, przy korzuchach.

Niektórzy rycerze byli bardzo malowniczy. Moment, gdy ku ryczącej potworze, wspaniale zbudowanej, cwałem pędził rycerz nieznaną ze spuścizną przybłąd był efektowny i udatny się doskonale.

Czy w tłoku kogo nie podeptano? Bowiem organizacja miejsc, kordonów, bezpieczeństwa dzieci i t. p. mocno szwankowała. Za mało też było kwestujących, nie potrzebnie tamowano przejścia np. na placu Łukiskim.  
Dobrze będzie gdy Komitet smoczycich ogłosi swe rachunki, gdyż wśród ludności krąży fantastyczne wieści o kosztach zabawy (4.000 zł) i o drogiem suknie, z którego był zrobiony wrzekomo smok.

W okolicy Wilna ludzie więcej opowiadali z przerażeniem że, od Trok jakikis smok mówio przypelz i dzieci rwie w kawalki, ludzi truje, az ujska wystali zeby i zim wojowac!! Sensacja byla nielada i to dla wszystkich, bo pierwsza to chyba byla zabawa, w której brała udział cała ludność wileńska. Bez różnicy narodowości i wyznania, tłoczyli się, cisnęli, gnietli, wreszczeli, śmieli się i gapili wszyscy. Podobalo się! Wesoło było i słonecznie. To i czegoż więcej trzeba?

Hr.

P. S. Dowiadujemy się że koszty wyniosły około 500 zł. zaś dochód przeszło 1000 zł.

## NASIONA

koniczyn (bez kanianki), tymotki, seradeli, peluszki, łubinu, buraków i marchwi pastewn., tudzież różnych nasion warzyw. z najlepszych źródeł poleca.

Zygmunt Nagrodzki  
Wilno, Zawalna 11-a.

## Dr. D. Olsejko

Choroby duszy, gardła i nosa  
Jagiellońska Nr. 9, m. 3  
Przyjmuje od 9 — 10 rano  
W lecznicy litewskiej (Wileńska 28)  
od godz. 1 — 3 po pol.

## Od Administracji.

Szan. Prenumeratorów upraszamy o wpłacanie zaległych i bieżących należności za prenumeratę. Czytelnicy zamiejscowi wpał dokonywać mogą w każdym urzędzie pocztowym bądź za przekazem pieniężnym, bądź też na konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

wyka, łubin, mąka, krupa i grysik. Tymczasowo przepuszczone będą bez świadectw pochodzenia te przesyłki z których listy pochodzenia wynika, że zostały załadowane przed wydaniem rozporządzenia.

Do wydawania świadectw pochodzenia przewidziane są w pierwszym rzędzie na terenie byłego zaboru rosyjskiego: Związek Polskich Organizacji Rolniczych w Warszawie, Związek Organizacji Kółek Rolniczych w Warszawie. Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie, Centrala Zw. Kupców w Warszawie i Wołyńskie Towarzystwo Rolnicze.

O ile nastąpi zgoda rządu czechosłowackiego zostaną upoważnione również do wydawania świadectw pochodzenia Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu, Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu, Śląska Izba Rolnicza w Katowicach, Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie i Towarzystwo Rolnicze we Lwowie.

## Z Giełdy Warszawskiej w dn. 27-IV r. b.

Dewizy i Waluty.			
I. Waluty.		sprzedaż kupno	
Dolary St. Zjedn.	9,70	9,72	9,68
Fundy szterlingi	—	—	—
II. Dewizy.			
Belgia za 100 fr.	35,10	35,19	35,01
Berlin	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Helsingfors	—	—	—
Konstantynopol	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	47,27 1/2	47,39	47,16
III. Monety.			
Praga	28,80	28,87	28,73
Holandja	390,75	391,73	389,77
Nowy-York	9,70	9,72	9,68
Paryż	32,43	32,54	32,38
Szwajcaria	188	188,47	187,53
Stokholm	—	—	—
Wiedeń	137,30	137,64	136,96
Włochy	38,90	39	38,80
Ruble złote	—	—	5,40
Ruble srebrne	—	—	3,20
Gram złota na 28-IV 1926 r.	—	—	6,4468 zł.
(M. P. Nr. 90 z dn. 26-IV 1926 r.)	—	—	—

I. Papiery państwowe.		II. Listy zastawne.	
8% Państw. pożyczka konwer.	147	8% Listy zastaw. Ban. Gosp. Kr.	—
5% " " "	32,50	8% " " Państw. Ban. Rol.	—
10% " " kolejowa	156	III. Akcji.	—
6% " " dolarowa	75	Akcje Banku Polskiego	51—53,25
(w zł. 727,50)	—		—

Na czarnej giełdzie w Wilnie w dniu 27 b. m. płacono za dolar 10,25

Redaktor działu gospodarczego przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 1—2 Sekretarjat zaś tegoż działu czynny jest codziennie prócz świąt od 1—2

## Kronika krajowa.

Tel. od własn. koresp. z Warszawy.

### Wyjaśnienie Ministra Kolei w sprawie obciążenia skarbu państwa przez koleje.

Ministerstwo Kolei komunikuje, iż obecnie w prasie pojawiają się często wiadomości nieściśle o obciążeniu skarbu państwa przez koleje. Wobec tego Min. Kolei wyjaśnia, że w roku 1924 polskie koleje państwowe otrzymały z kas państwowych ogółem 103.773.000 zł., zaś w 1925 r. tylko 21.385.000 zł. czyli razem 125 mil. zł. Suma ta nie jest dopłatą do eksploatacji kolei, lecz kredytem, którego koleje użyły na utworzenie kapitału obrotowego—42 mil. zł. i na inwestycje udzielone na pomnożenie majątku państwowego — 83 mil. zł. razem 125 mil.

Pozostałe koszty inwestycji, wykonanych w ciągu lat 1924 — 25 w sumie 71 mil. zł., zostały pokryte z własnych zysków eksploatacyjnych.

Dodać należy, że suma 42 mil. zł. znajduje stałe pokrycie w pozostałościach gotówkowych kas kolejowych, a na sumy udzielone na inwestycje skarb posiada pokrycie w pożyczce kolejowej, jako też części pożyczki dillonowskiej, których procenty i amortyzacja będą spłacane z dochodów eksploatacyjnych kolei.

### Eksport produktów rolnych z Polski do Czech.

Czechosłowackie ministerstwo rolnictwa wydało 19 b. m. rozporządzenie mocą którego od dnia 21 b. m. urzędy celne przepuszczać będą tylko te towary z pozejji 23 i 33 taryfy celnej czechosłowackiej, które zaopatrzone będą w świadectwa pochodzenia wizowane przez konsulaty czechosłowackie.

Do towarów tych należą: pszenica, żyto, jęczmień, owies, kukurydza, gryka, proso, słód, bób, soczewica,

## KRONIKA.

Sroda  
28  
kwietniaDziś: Witalisa m.  
Jutro: Piotra m.  
Wschód słońca...g. 3 m. 49  
Zachód... g. 6 m. 43

## Teatr i muzyka.

— Reduta w Teatrze na Pohulance gra dzisiaj w środę dn. 28-go bm. komedję fantastyczną w 3-ach aktach St. Krzywoszewskiego „Djabel i karcznik”.  
Jutro w czwartek dn. 29-go bm. po raz drugi komedja Jerzego Szaniawskiego „Lekokuch”.

W piątek 30-go bm. dramat w 3-ach aktach Emilia Zagadłowicza „Głaz graniczny”.

## URZĘDOWA

— Przyjazd gen. Pożerskiego. W dniu wczorajszym w godzinach rannych przyjechał do Wilna z Warszawy, dokąd był wzywany w sprawach służbowych Dowódcy Obszaru Warownego gen. bryg. O. Pożerski i objął urzędowanie. (1)

## MIEJSKA.

— Kiedy upływa ostatni termin wpłacenia zaległości miejskiego podatku od lokali. Ostatni termin opłacenia zaległości miejskiego podatku od lokali upływa z dniem 10-go maja r. b.

Po tym terminie zamiast dotychczasowych odsetek w wysokości 1 procentu miesięcznie będzie pobierana kara za zwłokę w stosunku 4 proc. miesięcznie od sumy podatku. (1)

— W sprawie państwowego podatku od lokali. Z końcem b. m. upływa termin wpłacenia bez kary połowy 3/4 państwowego podatku od lokali za rok 1925, tym płatnikom, którym wymierzony podatek nie przekraczał 32 zł.

Pozostałą resztę należy uiścić w ciągu m. czerwa r. b. (1)

— Trzeba płacić. Z początkiem m. maja r. b. magistrat m. Wilna rozpocznie ściąganie 1-iej raty państwowego podatku od lokali za r. b. (1)

— Składanie rekursów na podatek przemysłowy. Z dniem 15-go maja r. b. kończy się termin składania rekursów na podatek przemysłowy za II półrocze 1925 r.

Po tym terminie urzędy skarbowe żadnych próśb uwzględniać nie będą. (1)

— W sprawie składania deklaracji o dochodzie za rok ubiegły. Z dniem 30-go b. m. upływa termin składania deklaracji o dochodzie za rok ubiegły. Przyczem osoby winne są zapłacić do tegoż terminu 50 proc. podatku dochodowego, który jest wyszczególniony na rachunkach tej deklaracji.

Osoby, które nie złożą deklaracji w tym terminie nie będą miały prawa apelować na wymieniony podatek dochodowy przez poszczególne urzędy skarbowe. (1)

— W sprawie zatwierdzenia uchwały Rady Miejskiej. P. Wojewoda Wileński wystąpił z wnioskiem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej m. Wilna z dnia 22 kwietnia r. b. w przedmiocie zaciągania w instytucjach kredytowych pożyczki na renowację turbiny w elektrowni miejskiej w kwocie 150.000 zł. (zd)

— Statut stanowisk służbowych pracowników miejskich m. Wilna zatwierdził p. Wojewoda wileński. (zd)

— Wolnych posad sekwestratorskich niema. W ostatnich dniach do magistratu m. Wilna wpłynęła więsza ilość podań z prośbą o udzielenie posad sekwestratorskich.

Wobec tego, iż w danej chwili magistrat m. Wilna posiada 38 sekwestratorów, ilość których jak na m. Wilno jest w zupełności wystarczają-

ca podań tych magistrat m. Wilna uwzględniać nie będzie. (1)

— Z posiedzenia zarządu Kasy Chorych. W dniu 26-go b. m. odbyło się posiedzenie zarządu Kasy Chorych na którym była rozpatrywana umowa zawarta między lekarzami Kasy Chorych, a zarządem.

Rozpatrzenie całkowicie tej umowy przeto ostatnie punkty tej umowy postanowiono odłożyć na następne posiedzenie. (1)

— Posiedzenie miejskiego komitetu rozbudowy m. Wilna. We czwartek dnia 29 b. m. o godz. 8-iej wieczór w lokalu magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie miejskiego komitetu rozbudowy m. Wilna z następującym porządkiem dziennym: 1) podania Adolfa Skarżyńskiego, Anny Hauszsteinowej, Estery Agrestowej, Jana Ordo, T-wa „Pomoc Pracy”. 2) podania petentów, którym zostały przyznane pożyczki zasadniczo i 3) Wolne wnioski. (1)

## SAMORZĄDOWA.

— Statuty urzędników komunalnych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik wyjaśniający, że wobec oczekiwanego uchwalenia ustawy o prawach i obowiązkach urzędników komunalnych, wszelkie statuty służbowe uchwalane przez Sejmiki uważać należy za nieaktualne.

Organy samorządowych związków nie mają bowiem odpowiednich uprawnień do zaciągania zobowiązań względem pracowników na dalszą przyszłość.

W ten sposób dotychczasowe statuty posiadają znaczenie rocznych umów. (zd.)

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— Większe kredyty dla zatrudnienia bezrobotnych. Władze Wojewódzkie wystąpiły z poparciem staran magistratu m. Wilna u władz centralnych o większe kredyty dla zatrudnienia bezrobotnych. (zd)

1-y maj i odezwy komunistyczne. W związku z zbliżającym się 1-szym maja organizacje komunistyczne rozrzucały na prowincji odezwy komunistyczne, zzywające robotników do wystąpienia przeciw burżuazyjnej Polsce. Między innymi w nocy z 26 na 27 b. m. w Olkieniach i okolicy polieja znalazła odezwy, które skonfiskowała. Odezwy są podpisane przez Centralny Komitet Komunistycznej Partii w Polsce. (zd)

## SPRAWY PRASOWE.

— Konferencja prasowa w Województwie. Na zaproszenie p. z. wojewody zebrał się w sali konferencyjnej województwa przedstawiciele prasy, mianowicie redaktorzy odpowiedzialni, w celu ustalenia stosunku prasy do władz w wypadkach większej wagi. Przybycie p. prokuratora Steinmana, chcącego nawiązać kontakt z prasą, dało asumpt do omówienia różnych „bolączek” i nieporozumień na tle informacji w sprawach politycznych, których ujawnianie pociąga represje prasowe trudne do uniknięcia. Przemówienia p. z. wojewody Malinowskiego, p. prokuratora Steinmana, p. szefa Dworakowskiego, p. starosty Wimbora, wyjaśniające stosunek żywej władzy i sądownictwa do całej prasy wileńskiej, oraz przemówienia obecnych przedstawicieli pism polskich, żydowskich i rosyjskich, zajęły trzy godziny, w czasie których zostały ustalone pomoce dla prasy, tak w Województwie jak i w Prokuratury. oraz wzajemny sto-

sunek informacji i podawanych na tych danych wiadomości.

## ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Z Tow. Krajoznawczego. We czwartek 29 kwietnia, o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w Uniwersytecie, w sali Sniadeckich miesięczne posiedzenie wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. P. Władysław Milkiewicz wygłosi odczyt pod tytułem „Włochy z lotu ptaka” ilustrując go licznymi przezroczkami, dokonane z własnych zdjęć.

Wejście na salę kosztuje 1 zł. młodzież płaci 25 gr.

## SPORTOWA.

— Powrót monarchisty rosyjsko-wileńskiego p. Myśliwa. Delegat wileńskich monarchistów rosyjskich, noszących miano rosyjskiej emigracji w Wilnie, wrócił do Wilna ze zjazdu emigracji rosyjskiej w Paryżu, który odbywał się tam od 4 kwietnia b. r. i który obwołał W. ks. Mikołaja Mikołajewicza wyrazicielem i reprezentantem „patriotycznej myśli rosyjskiej”. Referat sprawozdawczy ze zjazdu ma dać p. Myśliw jescze w b. tygodniu. Ale niezależnie od tego ma on podobno tajne instrukcje od komitetu, który urządzał zjazd, werbowania ochotników do armii carskiej. Taki oto sport uprawiają z zamiłowaniem rosyjscy monarchiści o wileńskim polorze. (zd)

## WOJSKOWA

— Zarząd Wileńskiego Koła Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej podaje do wiadomości:

1) że będzie mógł zatrudnić Kolegów w Obozach Cwiczebnych Przystosobienia Wojskowego Rezerwy, od pierwszych dni maja r. b.

2) W najbliższym czasie zostanie otworzony kurs kierowców samochodowych dla Kolegów Oficerów Armii Czynnej i Rezerwy.

3) Szczegółowych informacji o warunkach udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Koła ul. Mickiewicza 13 jedynie do dnia 1-go maja r. b. w godzinach od 17 — 19.

— Sekcja Przysposobienia Wojskowego Wileńskiego Koła Związku Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości pp. Słuchaczy Kursu Obrony Przeciwwagowej, że końcowe egzamina odbędą się między 10 a 15 maja r. b.

Zgłoszenia do egzaminów przyjmuje Sekretariat Koła (Mickiewicza 13) codziennie za wyjątkiem świąt od godz. 17 — 19.

Dokładna data egzaminów i szczegółowy ich program zostanie podany w swoim czasie.

— Jak sobie radzą podoficerowie rezerwy. W ostatnich dniach związek podoficerów rezerwy założył z własnych funduszy biuro techniczne, które przeprowadza wszelkie roboty w zakresie malarstwa, elektro-techniki i ciesielstwa.

Biuro to mieści się na placu Orzeszkowej 11.

Placówce tej życzymy od całego serca powodzenia i rozwoju. (1)

— Sekcja Wioślarska Klubu Sportowego 3-go Pułku Saperów rozpoczęła sezon koło 3-go maja. Sekretariat czynny na przystani.

## TEATRALNA.

— P. Rychłowski czyni starania na uruchomienie opery w teatrze „Letnim”. Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż p. Rychłowski, b. dyrektor teatru „Polskiego”, obecnie czyni starania na uruchomienie opery w teatrze „Letnim”. (1)

## ROŻNE.

— Koncert muzykalno-wokalny, na cele obozów letnich XII-iej Wileńskiej Drużyny Harcerskiej im. A. Mickiewicza, odroczony swego czasu z powodu niespodziewanych wypadków, odbędzie się w niedzielę, 2-go maja r. 1926 o 17 godz. w sali Sniadeckich (gmach U. S. B.), przy współudziale znanych sił; jak p. Bejerówna, p. Baranowska, p. Jakimiuk, p. Doderonek, p. Wiehłowicz i kwartetu akademickiego.

W program bardzo bogaty wchodzi utwory Chopina, Różyckiego, Moniuszki, Liszta, Rubinsztejna, Kreislera i Griega.

Ze względu na poziom artystyczny koncertu i wzniosły jego cel wszystkich sympatyków harcerstwa i muzyki, zaprasza się jaknajserdeczniej.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Zjazd żydowskich kupców Województwa Wileńskiego. W dniu 3 maja r. b. odbędzie się w Wilnie zjazd żydowskich kupców Województwa Wileńskiego. (1)

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

## W Wilnie.

— Usiłowanie samobójstwa. W dniu 26 bm. zam. przy ul. Horodelskiej 27, Józef Szmięgielski usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru w okolicę serca. Niedoszłego samobójcę pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala św. Jakóba w stanie nie budzącym obaw.

— Podrutek. Zam. przy ul. Jeziorna 10, Bol Belja, w dniu 26 bm. na rynku rybnym znalazła podrutka płci żeńskiej, w wieku około 2 tygodni, którego odesłano do przytułku Dzieciątka Jezus.

— Zaarestrowanie praktykanta pocztowego. W dniu 26 bm. został zaarestrowany praktykant Urzędu Pocztowego w Wornowie Mieczysław Krupa, oskarżony o fałszerstwo przekazów pocztowych i roztrwonienie pieniędzy skarbowych na ogólną sumę 2,933 zł. 80 gr. powyższego czynu Krupa dokonał w m-cu lutym, po czym zbiegł do Gdyni, gdzie został przytrzymany.

— Pożar. Dnia 26 bm. w fabryce proszka mydłanego, mieszczącej się przy ul. Piłsudskiego 18, wybuchł pożar. Przybyła straż ogniowa ogień stłumiła. Straty wynoszą 200 zł. Poszkodowana jest Rywa Reznik, zam. tamże.

— Kradzieże. W dniu 26 bm. z mieszkania Jana Staniewicza, (Chocimska 54) dokonano kradzieży różnych rzeczy wart. 500 złotych.

— W dniu 26 bm. na dworcu kolejowym dokonano kradzieży kosza z książkami wart 280 zł. Annie Staszunis, (zam. św. Anny).

— W dniu 26 bm. za pomocą podebrania klucza skradziono garderobę i rewolwer ogólnej wart. 300 zł., Janinie Szechockiej, (Garbarska 18).

## Na prowincji.

— Nie uduszone lecz, zmarło śmiercią naturalną. Sekcja sądowo-lekarska stwierdziła, iż dziecko Elżbietki Radziusz, zam. we wsi Zawdzięta, gm. swirskiej powiatu świeciańskiego, zmarło w nocy z 3 na 4 bm. śmiercią naturalną, a nie wskutek uduszenia, jak podano było poprzednio. Akta skierowano do sędziego śledczego. (1)

## Z sądów.

Syrawa 13 oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rosji.

W maju 1924 r. Szyszło Eustachy gajowy leżącego na pograniczu majątku Raszkówka, przechodząc przez las graniczący z Bolszewją został przez bolszewików aresztowany i odprowadzony do placówki sowieckiej w m. Oliberowiczach, gdzie mieściła się ekspozytura G. P. U. Wspomnianego Szyszła bolszewicy trzymali w więzieniu tydzień. W tym czasie widział on w tej ekspozyturze kilka razy znanego mu z Dokszyce Kustowskiego Łukasza, jak się później okazało szpiega bolszewickiego. Kustowski przechodził regularnie granicę polsko-bolszewicką co dwa dni i zdawał raport z działalności dokszyckich komsomolców, przynosząc ze sobą żądane przez G. P. U. różne

ważne papiery i dokumenty państwowe.

— Policia polityczna zaczęła go śledzić. Wówczas wyjaśniło się, iż Kustowski nie tylko miał doczynienia z podejrzanymi o szpiegostwo na rzecz Rosji bolszewickiej indywiduami, lecz starał się sam i przez osoby trzecie weciągnąć do wywiadu bolszewickiego i funkcjonariuszów policji politycznej. Udało mu się nawet skaptować do tej roboty wywiadowca Kamińskiego Aleksandra, który potem zbiegł do Rosji.

— Wraz z nimi pracowali na rzecz wywiadu bolszewickiego, jako kurjerzy, kolporterzy bibuły itd. Radkiewicz, Mustafa-Tatar, Katarzyna Maluzewicz, Jan Zahorko i 3 inni.

— Wszyscy oni stanęli przed czterema dniami przed Sądem Okręgowym. Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

— Onegdaj Sąd Okręgowy w osobie przewodniczącego Jodziewicza wydał wyrok skazujący Kustowskiego Łukasza na 4 i pół roku więzienia, Katarzynę Maluzewicz na 4 i pół roku więzienia, Mustafę Radkiewicza, Tatarę na 3 lata więzienia, Jana Bieguna i Mikołaja Malużanica za wejście w porozumienie z wywiadem bolszewickim na 1 rok i 3 miesiące domu poprawy, zaś Józefa Łozińskiego, który w całej tej szpiegowskiej aferze był tylko podrzędnym pionkiem i narzędziem w ręku Kustowskiego na 2 miesiące więzienia.

— Wszystkim na poczet kary zaliczono areszt prewencyjny.

— Resztę oskarżonych w liczbie 4 z braku dowodów winy sąd uniewinnił. (zd)

## Sport.

W ubiegłą niedzielę na boisku W.K.S. „Pogon” odbyły się dawno oczekiwane w kołach sportowych zawody o mistrzostwo kl. „A” W.O.Z.P.N. pomiędzy W.K.S. „Pogon”, a „Wilja”, zwyciężyła lepiej grająca technicznie i taktycznie „Pogon” w stosunku

2:0 (1:0)

nieważając na to, że wystąpiła z 4-ma graczami rezerwowymi. Skład jej był następujący: Nowak, Wilczyński, Kotlarski, Zdrobny, Baniak, Szczyngiel, Halicki, Szaniński, Szaller, Szwabowicz, Jabłonowski. „Wilja”, natomiast wystąpiła z jednym rezerwowym, ponieważ niewiadomo z jakich przyczyn najlepszy jej gracz środkowy pomocnik Lepiarski, nie stawiał się na boisko, wobec czego wystawiła następujący skład: Proniwicz, Grabowiecki, Weysenhof, Misiuro, Kostanowski, Okulowicz, Mackiewicz, Nikolajew, Lufa, Bernatowicz i Weysenhof II.

Co do samej gry, to smiało ją można zaliczyć do najlepszej w b. sezonie. Tym razem Pogon pokazała, że trzeba się nią liczyć, — przez całą zimę nie miała ani jednego treningu, lecz po paru meczach wróciła do swej zeszlortocznej formy. Jeżeli wziąć pod uwagę, że w najbliższym czasie weźmie udział w rozgrywkach jej filiar inż. arch. Liwi, to będzie ona bezkuncyjna.

Bramkę uzyskał dla Pogoni w 13 minucie Szaller, który również z jedności, słusznie przydyktowanej przez sędziego Bankiewicza, w ręce Misiury uzyskał drugą bramkę dla swych barw. Od tej chwili zrazona utratą dwóch bramek Wilja zaczęła intensywniej atakować na bramkę Pogoni, lecz ataki jej przeważnie załamwały się na linii pomocy Pogoni, która w tym dniu swa pracowitością przewyższyła siebie.

Przeznąą swą Wilja powinna w pierwszym rzędzie zawdzięczać lew. łącznikowi Bernatowiczowi, który nie ma pojęcia o stopingu, a przez to daje piłkę nie wiadomo komu, a przeważnie w nogi przeciwnika, oraz Misiurze, grającemu w tym dniu niżej krytyki, który nawet zrobił karnego.

Natomiast całkowitą winę ponosi zarząd Wilji, czyżby nie lepiej było stałego prawo-skrzydłowego Okulowicza postawić nie na pomoc, a na skrzydło, natomiast Mackiewicza z ataku cofnąć do obrony, która w tym dniu nie dopisała, a w szczególności p. Grabowiecki.

Radzimy zarządowi Wilji, aby sprowadził z Warszawy dla Bernatowicza 10 kłgr. stopingu, żeby się nauczył na przyszłość każdą piłkę stopować oraz radzimy zmienić dotychczasowy skład.

Sędziował tym razem bardzo dobrze Cis Bankiewicz.

Publiczności około 4000 osób (z żołnierzami).  
Luska.

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Franciszek Legiecki, w m. Wilnie, przy ul. Wileńskiej № 28 m. 5 zamieszkały, zgodnie z art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 30 kwietnia 1926 r. o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Gazowej № 4, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Jadwigi Konarzewskiej majątku ruchomego, składającego się z umeblowania, oszacowanego na sumę złotych. 261. 324

N. ZONDOWICZ i S-ka.  
HURT — DETAL

ROWERY  
MARKI „MIFA”

GDAŃSKA 6, Tel. 421.

## ODPIS.

## Kasa Chorych m. Wilna

na mocy art. 53 ustawy z d. 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 5.V. 1926 r. o g. 10 rano w garażu przy ul. Zawalnej № 1, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do S-ki „Połaz”. Samochod. oszacowanych na sumę zł. 1200, składających się z 3-ech autobusów (silniki za № 11082/361, 11041/101 i 9800/215 na pokrycie należnych na rzecz Kasy Chor. opłat w kwocie 1612 zł. 25 gr. z 2/2. Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Oddziale Egzekuc. Kasy Chor. (Dominikańska 15). 327

Dyrektor L. Sokołowski.

Popierajcie Ligę Żeglugi  
Morskiej i Rzecznej.

Go robi prawdziwy przyjaciel  
naszego pisma?

- Opłaca regularnie prenumeratę.
- Ogłasza się tylko u nas.
- Jeżeli mieszka na prowincji — pisuje korespondencje.
- Jeżeli w Wilnie — odwiedza redakcję, gdy chce, abyśmy poruszyli w piśmie zajmujący go temat.
- Gdy widzi braki — przyjaźnie i lojalnie ostrzega.
- Gdy ma ciekawą i ważną informację, telefonuje pod numer 99.
- Zjednywa czytelników.
- Nie pominię milczeniem tego naszego wezwania.

Plisowanie  
przyjmuje tanio  
ul. Jakóba Jasińskiego  
1-10

Zgubioną książkę  
wojsk.  
wydaną przez P.K.U. Wilno  
na imię Pawła Sipowicza,  
u nieważnia się.

T-WO  
WYDAWNICZE  
„POGON”  
Sp. z o. o.

DRUKARNIA „PAX”  
WILNO, zauł. Św. IGNACEGO 5.

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie  
i introligatorskie szybko i dokładnie.  
CZASOPISMA, 39  
KSIĘGI RACHUNKOWE,  
KSIĄŻKI I BROSZURY,  
TABELI, BILETY, PLAKATY,  
DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE  
CENY NISKIE.  
WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.